

Polski apel na międzynarodowym kongresie kombatantów

W sobotę w drugim dniu obrad VI Kongresu Międzynarodowej Federacji Ruchu Oporu (FIR) obradowały poszczególne komisje, a w godzinach popołudniowych kontynuowano dyskusję nad referatem sprawozdawczym przedłożonym przez sekretarza generalnego FIR.

Jednym z pierwszych mówców był przewodniczący polskiej delegacji ZBOWiŁ na kongres FIR — Włodzimierz Lechowicz. W imieniu delegacji polskiej przedstawił on projekt apelu, z jakim kongres FIR zwróciłby się do wszystkich kombatantów, bojowników ruchu oporu i do wszystkich więźniów obozów koncentracyjnych, wzywając ich do zainicjowania swego poparcia dla idei zwolnienia w możliwie najkrótszym czasie konferencji europejskiej w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Polska propozycja, nawiązująca też do zbliżającej się 25 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem, spotkała się z poparciem ze strony przytaczającej większości delegacji, których przedstawiciele zabierali głos w dyskusji. Problem bezpieczeństwa europejskiego stał się jednym z głównych tematów dyskusji na kongresie.

Obrady Kongresu FIR kontynuowane będą w niedzielę. Tego dnia delegacje podejmą uchwały końcowe i dokonają wyboru nowych władz Federacji. (PAP)

„Apollo-12” pomyślnie kontynuuje lot na Księżyc

Statek kosmiczny „Apollo-12” z trzema lunonautami na pokładzie pokonał w sobotę o godz. 22.38 czasu warszawskiego połowę dystansu, jaki musi przebyć w locie z Ziemi na Księżyc. Pojazd znajdował się wówczas w odległości 209 088 km od Ziemi i tyle samo od Księżyca. Pod wpływem przyciągania ziemskiego szybkość jego stale malała.

Trzej astronauta amerykańscy Charles Conrad, Alan Bean i Richard Gordon realizują po-

myślnie program swojego lotu ku Księżycowi. Podróż rozpoczęła się jednak serią trudności i niepowodzeń, które w pewnych momentach mogły zagrozić całemu przedsięwzięciu.

W ciągu piątkowego wieczoru Conrad i Bean dwukrotnie wchodzili do wnętrza pojazdu księżycowego. Za pierwszym razem sprawdzali oni instalację elektryczną, a za drugim razem — aby wykryć przyczyny spadku napięcia w instalacji oświetleniowej w przejściu łączącym kabinę z pojazdem księżycowym.

W czasie dokonywania manewru polegającego na zmianie pozycji pojazdu księżycowego LM w stosunku do kabiny macierzystej, przeprowadzono pierwszą transmisję telewizyjną kolorowej. Telewidzowie na Ziemi obserwowali na swych ekranach przebieg manewru, a potem kamera została skierowana ku Ziemi.

Astronauta przeprowadzali także pewne badania naukowe, w tym obserwację gwiazd. O godz. 8.22 czasu warszawskiego udali się na 10-godzinny spoczynek.

Ośrodek kontroli lotu w Houston odwołał pierwszą korektę trasy lotu, ponieważ tor po jakim porusza się „Apollo-12” jest prawie identyczny z zaplanowanym. (PAP)

W uznaniu męstwa marynarzy „Sępa” „Rysia” i „Żbika”

Rada Państwa PRL przyznała medale „Zwycięstwa i Wolności 1945” trzydziestu dwóm byłym marynarzom polskich okrętów podwodnych „Sęp”, „Rys” i „Żbik”, internowanych w Szwecji w pierwszych dniach drugiej wojny światowej. Marynarze ci złożyli w latach wojny rodziny w Szwecji i pozostali w tym kraju, tworząc jeden z najaktywniejszych i ściśle związanych z Polską ośrodków polonijnych.

15 bm. ambasador PRL w Sztokholmie, Stanisław Bejma i attaché wojskowy ambasady ppłk. Mirosław Wojciechowski dokonali uroczystej dekoracji odznaczonych. PAP

Nota rządu NRF do Związku Radzieckiego

Agencja DPA podaje, że ambasador NRF w Moskwie, Alardt, złożył w sobotę w radzieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych notę rządu NRF. Boński rzecznik prasowy zakomunikował, że nota dotyczy „problemu wyrzeczenia się siły”. (PAP)

Krótko

Spotkanie Greczko — Castro

Przebywający na Kubie radziecki minister obrony, marszałek A. Greczko w piątek wraz z towarzyszami mu wyższymi dowódcami armii radzieckiej spędził kilka godzin pracując przy zbiorze trzeciej cukrowej.

W piątek A. Greczko ma spotkanie się także z Fidelem Castro.

Rozmowy Hiszpania — USA

Do Hiszpanii przyjechała amerykańska delegacja wojskowa na czele z sekretarzem d/s marynarki wojennej i szefem sztabu lotnictwa. Paryski dziennik „Combat” informuje, że wznowiono dyskusje o bazach wojskowych USA w Hisz-

panii. Porozumienie w sprawie baz wygasa we wrześniu przyszłego roku.

Zjazd KP W. Brytanii

15. bm. rozpoczęły się w Londynie obrady XXXI Zjazdu Komunistycznej Partii W. Brytanii. W obradach wezmą udział delegacje reprezentujące około 30 tysięcy członków partii. Zjazd potrwa 4 dni.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać VII sesję Rady Najwyższej siódmej kadencji 16 grudnia br.

Manewry NATO

W Norwegii, w pobliżu bazy lotniczej Torp, rozpoczęły się manewry NATO z udziałem żołnierzy norweskich oraz 1000 spadochroniarzy USA, przerzucanych z NRF. Obecni są wyżsi oficerowie z wielu krajów NATO.

Katastrofa w kopalni

20 górników afrykańskich w kopalni złota w Szakari, położonej 160 km na zachód od stolicy Rodezji Południowej Salisbury, runęło w piątek wieczorem do podziemnego jeziora na głębokości 1.100 metrów. Przyczyną wypadku było zerwanie się liny w windzie górniczej. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

Trzęsienie ziemi w Sofii

W piątek o godz. 13.45 czasu miejscowego w stolicy Bułgarii — Sofii — nastąpiło trzęsienie ziemi. Siła wstrząsu wynosiła 4 st. w skali międzynarodowej. Epicentrum znajdowało się w odległości 10 — 15 km na południe od stolicy, prawdopodobnie w rejonie góry Witosza.

Krótko

IV Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Przyjęcie uchwał • Przemówienie końcowe W. Gomułki

W sobotę w drugim dniu obrad IV plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej kontynuowana była dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego dotyczącym problematyki zwiększenia efektywności badań naukowych i postępu techniczno-organizacyjnego w gospodarce narodowej.

W dniu tym w dyskusji zabrali głos: dyrektor biura projektów przemysłu hutniczego „Bipohut” w Gliwicach — Zygmunt Ogłóza, członek KC, sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Władysław Piłatowski, dyrektor Instytutu Włókien Sztucznych w Łodzi — Włodzimierz Wroński, prezes

Polskiej Akademii Nauk — prof. Janusz Groszkowski, członek KC i sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała, dyrektor Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu — Zbigniew Łukowski, dyrektor Zjednoczenia Urządzeń Technologicznych — Eugeniusz Demski, sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze — Tadeusz Gieło, zastępca członka KC, minister przemysłu ciężkiego — Franciszek Kaim, dyrektor Przedsiębiorstwa Projektowania i Wyposażania Odlewni „Prodlaw” w Warszawie — Leszek Data, dyrektor Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów — dr Stanisław Dwojak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Władysław Witkowski, członek KC, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Józef Pa-

Jestka, dyrektor Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego — dr Władysław Radzikowski, prorektor Politechniki Gdańskiej — prof. Tadeusz Umiński, sekretarz KW PZPR w Łodzi — Franciszek Kociemski, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — prof. Jan Aniola, zastępca członka KC, rektor Politechniki Śląskiej — prof. Jerzy Szuba, zastępca dyrektora Przemysłowego Instytutu Elektryczności — dr Bolesław Jakowlew, dyrektor Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. Świerczewskiego w Warszawie — Eugeniusz Startek, członek KC, prezes Naczelnej Organizacji Technicznej — Bolesław Rumiński, dyrektor Fabryki Przyrządów i Uchwyty w Białymostku — Zygmunt Różycki, członek KC, i sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Huty im. Lenina — Tadeusz Wachowski.

Następnie przemawiali członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR: Józef Tejchma i Bolesław Jaszczyk.

Po zamknięciu dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego, w której wzięło udział łącznie 43 mówców, Komitet Centralny przyjął jedno myślnie uchwałę w sprawie zwiększenia efektywności ba-

dań naukowych i postępu technicznego w gospodarce narodowej.

W drugim punkcie porządku dziennego obrad plenum: „Uchwała w sprawie obchodów 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina” przemówienie wygłosił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak. Komitet Centralny przyjął uchwałę jednomyślnie.

Zamykając obrady Władysław Gomułka podkreślił, że IV Plenum jest kontynuacją i

Dokończenie na str. 2

Klasa robotnicza Poznania potępia zbrodniczą agresję amerykańską w Wietnamie

Zdecydowane i jednoznaczne stanowisko wobec ostatniego oświadczenia prezydenta Nixona — o dalszym prowadzeniu brudnej wojny w Wietnamie — zajęła poznańska klasa robotnicza. Dołączając swój głos do protestów płynących z wszystkich stron świata, ludzie pracy z wszystkich zakątków naszego kraju dali jednocześnie wyraz solidarności z postępującą częścią społeczeństwa amerykańskiego, które wczoraj w Waszyngtonie manifestowało za zakończeniem wojny.



Robotnicy największych zakładów Poznania H. Cegielski wyrażają poparcie dla walczącego Wietnamu. Fot. — „Głos”

W największych zakładach Poznania „H. Cegielski” — w Fabryce Silników Okrętowych zgromadziła się wczoraj załoga na wiecu manifestacyjnym. Do załogi przemówił I sekretarz POP PZPR J. Stafecki przypominając, że wyrazem solidarności naszego społeczeństwa z walczącym narodem Wietnamu jest pomoc jaką okazują mu Polacy. Rezolucję odczytał przewodniczący Rady Zakładowej Z. Konieczny. Rezolucja głosi:

„Agresorzy nie mają dla swoich krwiożerczych poczynań oparcia nawet we własnym narodzie amerykańskim. Dowodem tego są masowe wystąpienia protestacyjne w Waszyngtonie, Nowym Jorku i innych miastach Stanów Zjednoczonych...”

Kilkutysięczna rzesza pracowników zgromadziła wiec protestacyjny Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Po przemówieniu przewodniczącego Rady Zakładowej E. Stachowiaka zebrani spontanicznie przyjęli rezolucję, która m. in. mówi:

„Domagamy się opuszczenia terytorium Wietnamu Południowego zajmowanego przez wojska USA. Żądamy zaprzestania działań wojny przeciwko niewinnemu społeczeństwu wietnamskiemu. Potępiamy wypowiedzi czolowych przywódców USA z prezydentem na czele, zmierzające do kontynuowania wojny w Wietnamie”.

W imieniu załogi Poznańskiej Wytwórni Wyrobów Tytoniowych przewodniczący Rady Zakładowej C. Targowski wyraził słowa solidarności z narodem wietnamskim. Zebrani na masowce jednomyślnie przyjęli rezolucję.

Również pracownicy Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej podjęli rezolucję. Czytamy w niej m. in.: „My, kobiety zwracamy się do kobiet amerykańskich: domagajcie się od swojego rządu i nie pozwólcie morderców waszych synów i dzieci wysyłać do Wietnamu”.

Do protestów płynących z zakładów pracy dołączyła się również ucząca się młodzież. Na wiecu w Technikum Geodezyjno-Drogowym im. Ho Chi Minha młodzież jednomyślnie przyjęła rezolucję zgłoszoną przez A. Szewczyk wyrażającą solidarność z walczącym Wietnamem i potępiającą amerykańską agresję.

Również w innych zakładach pracy Poznania i województwa na licznych wiecach i masówkach uczestnicy wyrażali myśli i uczucia całego społeczeństwa jeszcze raz podkreślając pełną solidarność z bohaterami wietnamskim narodem wietnamskim walczącym o swoją wolność. (jk)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami i miejscami opady deszczu. W nocy lokalne mgły. Temperatura maksymalna w granicach od 8 do 10 st., tylko na krańcach południowo-wschodnich ok. 15 st. Wiatry słabe, zmiennie, przechodzące od zachodu w umiarkowane, południowo-zachodnie.

Dokończenie na str. 2

Wietnam Południowy w ogniu walk

W Wietnamie Południowym samoloty sił sajsjońskich przez pomyłkę zbombardowały w piątek kompanię wojsk reżimowych. Jak wynika z informacji kół wojskowych w Sajgonie, zginęło 22 żołnierzy południowowietnamskich, a 38 odniosło rany.

Myśliwce bombardujące typu A-37 rzuciły bomby na kompanię piechoty, która w bojowym rynsztunku posuwała się przez dżunglę w odległości dwu kilometrów na południe od Bu Prang na Centralnym Płaskowyzu. Znajduje się tam obóz sił specjalnych, który już od dwóch tygodni jest obiektem zmasowanych ataków sił partyzanckich.

Incydent zdarzył się w czasie, gdy ugrupowanie sajsjońskie odparło kolejny atak bojowników sił wyzwoleniczych tuż przy granicy kambodżańskiej na południowym skraju Płaskowyzu. Odrzutowce A-37, które przenoszą bomby o wadze do 340 kg, zostały skierowane do tego rejonu dla wsparcia piechoty sajsjońskiej.

W piątek walki między patriotami a żołnierzami administracji sajsjońskiej i wojska mi USA trwały w całym kraju. Siły reżimowe dwa razy starły się z patriotami w prowincji Chau Doc na terenach delfy Mekongu. Zginęło 10 żołnierzy sajsjońskich a 25 zostało rannych. Natomiast najpoważniejsze ataki na pozycje amerykańskie odnotowano w rejonie Da Nang i w pobliżu Sajgonu.

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie podał, że amerykańskie bombowce strategiczne B-52 zrzuciły setki ton bomb na tereny położone w odległości kilometra od strefy demilitaryzowanej. Celami ataków sił lotniczych Stanów Zjednoczonych były także rejon przyległy do granicy kambodżańskiej w prowincjach Quang Tri, Binh Long oraz Quang Duc. (PAP)

Te zdjęcia ukazujące zbrodniczość amerykańskiej agresji w Wietnamie Południowym stanowią wymowne oskarżenie waszyngtońskich „jastrzębi” i reżimu sajsjońskiego. Fot. — CAF — Telefoto

Masowe demonstracje antywojenne w USA

Piątek był drugim dniem protestu społeczeństwa USA przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. Najważniejsza impreza „marsz przeciwko śmierci” odbyła się w Waszyngtonie. W piątek do godz. 18 czasu warszawskiego w marszu tym, wzięło udział 18 tys. osób, które odczytały przed Białym Domem nazwiska 18 tys. żołnierzy amerykańskich, którzy zginęli w Wietnamie. Akcja protestacyjna odbywała się w całkowitym spokoju i z zachowaniem porządku.

W nocy z piątku na sobotę naszego czasu doszło po raz pierwszy do poważniejszych incydentów, gdy kilka tysięcy demonstrantów, przeważnie młodzieży, kierowało się ku waszyngtońskiej ambasadzie reżimu sajsjońskiego, aby dać tam wyraz swemu oburzeniu. Komunikaty oficjalne utrzymują, że chodziło w tym wypadku o grupę „skrajnie lewicową”. Przeciwno demonstrantom wystąpiła policja, używając gazów łzawiących. Demonstranci natomiast cisłali w stronę policji kamienie i butelki. Główni organizatorzy kampanii na rzecz pokoju i przeciwko wojnie w Wietnamie odcisnęli się od sprawy. W chwili, gdy odbywały się starcia, milicja pochód demonstracyjny, którego uczestnicy nieśli płonące świece, defilowała nadal w okolicach Białego Domu. Wielu uczestników pochodu nie wiedziało nawet o zajściach, które rozgrywały się w odległości przeszło 3 km.

Wczesnym rankiem w sobotę, według naszego czasu, większość uczestników marszu protestacyjnego ku ambasadzie sajsjońskiej była już rozproszona. W pogotowiu były dwie kompanie Gwardii Narodowej, ale nie potrzebowały już interweniować. Policja oświadczyła w sobotę rano, że podczas zajść odniosło obrażenia

Akcje partyzantów arabskich

Odpowiedź Riada na notę USA

Partyzanci arabscy dokonali nowej akcji bojowej w okupowanej przez agresora izraelskiego strefie Gazy. Rzućli oni granat przeciwko patrolowi izraelskiemu, raniąc dwóch żołnierzy okupanta.

Żołnierze izraelscy otworzyli ogień do ludności cywilnej, raniąc co najmniej 9 osób. Równocześnie na polecenie władz okupacyjnych wprowadzono w Gazie godzinę policyjną i rozpoczęto masowe rewizje i aresztowania. Agencje prasowe donoszą, że na okupowanych ziemiach arabskich niemal codziennie wprowadzana jest godzina policyjna w odwet za bojowe akcje komandosów.

Oświadczenia szefów delegacji ZSRR i USA

Przed rozmowami w sprawie ograniczenia zbrojeń

Szef delegacji ZSRR, Władimir Siemionow, po przybyciu do Helsinek oświadczył przedstawicielom prasy, że zgodnie z porozumieniem osiągniętym między rządami ZSRR i USA w sprawie rozmów na temat powstrzymania wyścigu zbrojeń strategicznych 17 listopada rozpoczyna się w tym mieście spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i delegacji Stanów Zjednoczonych w celu wstępnego omówienia związanego z tym zagadnienia.

Delegacja ZSRR — powiedział Siemionow — uważa, że wymiana poglądów z przedstawicielami USA powinna stworzyć podstawę do dalszych rozmów. Ze swej strony — oświadczył W. Siemionow — zamierzamy dołożyć wszelkich starań, aby zadanie to zostało pomyślnie wykonane.

Siemionow dał wyraz zadowoleniu z tego, że spotkanie dla omówienia zagadnienia tak ważnego dla sprawy pokoju będzie się odbywało w stolicy zaprzyjaźnionej Finlandii, której aktywna działalność na rzecz umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego jest powszechnie znana.

W imieniu delegacji i własnym W. Siemionow podziękował rządowi Finlandii za gościnność i przekazał najlepsze życzenia dla narodu fińskiego.

W sobotę we wczesnych godzinach popołudniowych przybyła samolotem wojskowym na lotnisko koło Helsinek delegacja amerykańska na rozmowy z delegacją radziecką w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Po wyjściu z samolotu szef delegacji USA ambasador Gerard C. Smith złożył deklarację następującej treści:

Celem tych wstępnych rozmów jest swobodna dyskusja na temat przyszłych rokowań merytorycznych. Nie odrzucamy jednak możliwości przedyskutowania istotnych zagadnień już na tym wstępnym zebraniu. Do rozmów przystępujemy bez stawiania warunków, zdając sobie sprawę, że to co staramy się zrobić może mieć nieocenioną wartość dla bezpieczeństwa na dalszą metę, dla dobra Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i całego świata. Jest to problem bardzo skomplikowany. W tej chwili nie możemy przewidzieć ani czasu trwania rozmów wstępnych, ani też terminu przyszłych rokowań. Cieszy nas jednak, że te rozmowy rozpoczynają się i mamy nadzieję, że możliwe będą szybkie, postępy. Jakkolwiek znaczenie obecnych rozmów przekracza ramy techniki, dotyczyć one będą kwestii w wysokim stopniu technicznych. (PAP)

W ciągu ostatnich 24 godzin, oddziały zbrojne komandosów palestyńskich zabiły 7 żołnierzy izraelskich — stwierdza komunikat opublikowany w Ammanie w sobotę wieczorem.

Dziennik „Al-Ahram” podaje w numerze sobotnim, że nie zwłocznie przekazana zostanie do Waszyngtonu odpowiedź ministra spraw zagranicznych ZRA, Riada na notę sekretarza stanu USA, Rogersa, zawierającą nowe propozycje amerykańskie w sprawie rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie.

Jak podaje dziennik, odpowiedź ta stwierdza, że ZRA nie zamierza zawrzeć odrębnego układu z Izraelem oraz, że kryzys na Bliskim Wschodzie nie jest konfliktem między ZRA a Izraelem, ale stanowi jeden z etapów walki narodów arabskich o swe istnienie. (PAP)

Odnaczenie ambasadora Dobrynina

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło A. Dobrynina, ambasadora Związku Radzieckiego w USA, Orderem Pracy Czerwonego Sztandaru za zasługi w działalności dyplomatycznej. Order ten został przyznany z okazji 50-urodzin. (PAP)

Miła uroczystość w Trzciance

„W imieniu dzieci polskich Kapituła Orderu Uśmiechu postanowiła nadać Ci najstoneczniejsze z odznaczeń. Kapituła żąda byś na przekór wiatrom i burzom była zawsze pogodna i innym pogodę przynosiła”.

Uderzenie kwiatem w ramię i prof. dr W. Dega — ubiegłoroczny laureat tej odznaki przypina Wandzie Chotomskiej Order Uśmiechu. Siedem razy padły w trzcianeckiej szkole Tysiąclecia te słowa. Udekorowani zostali: W. Chotomska, A. Fiedler, Z. Grzesiak, H. i F. Helakowie, S. Osuch i Z. Raciborska. Oklaski i uśmiechy harcerzy trzcianeckiej szkoły potwierdziły słuszność wyboru dokonanego przez ich rówieśników z całej Polski. Order Uśmiechu ustanowiony został na wniosek dzieci przez redakcję warszawskiego „Kuriera Polskiego”. (bog)

Dziśniejszy serwis Informacyjny opracował Michał Luczak

Wywiad Brandta

NRF a układ o nieprolifracji

Kancelerz federalny Willy Brandt udzielił redakcji biuletynu prasowego „Parlamentarisch — Politischer Presse-dienst” wywiadu, w którym oświadczył, że droga do podpisania przez NRF układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej „nie jest już zablokowana”. Podkreślił on, że dalsza zwłoka wyrządziłaby tylko szkodę polityce zagranicznej NRF.

Z układem o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej — stwierdził kancelerz — wiążemy nadzieję, że powstanie bariera na drodze do rozpowszechniania broni atomowej. Państwom, które nie dążą do zdobycia broni jądrowej — dodał kancelerz Brandt — układ umożliwi aktywną działalność na rzecz powszechnego rozbrojenia.

Brandt oświadczył następnie, że rząd NRF stara się również wnieść swój wkład w przygotowanie do ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, na której określona rolę odegrałaby również sprawa rezygnacji z użycia siły.

Willy Brandt spotkał się w piątek wieczorem w Bonn z burmistrzem Berlina Zachodniego, Klaussem Schuetzem. Szczegóły rozmowy nie są znane, ale jak dowiadujemy się z zachodniemieckiej agencji prasowej DPA dotyczyły one aktualnych zagadnień politycznych. (PAP)

Prowokacje włoskich neofaszystów

Krwawe zajścia w Neapolu

W nadal płynnej i niejasnej sytuacji społeczno-politycznej we Włoszech pojawiło się nowe zjawisko: władze państwowe zostały zmuszone w wyniku wydarzeń do zdecydowanego odcięcia się od akcji bojówek faszystowskich, do podjęcia przeciw nim zdecydowanych kroków porządkowawczych oraz do zdemaskowania antydemokratycznej, terrorystycznej działalności partii neofaszystowskiej MSI.

Do takiej sytuacji doprowadziły zajścia, jakie 11 bm. wieczorem rozegrały się w Neapolu. Został tam zorganizowany wielki wiec studentów i uczniów liceów pod hasłem walki o reformę szkolnictwa wszystkich typów.

Sprawy szkolnictwa w Neapolu są problemem szczególnie nagłym. Jak donosi 12 bm. dziennik „Il Giorno” organ państwowego przemysłu włoskiego, kilkadziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży szkolnej w tym mieście w ogóle nie uczęszcza do szkoły, gdyż nie ma dla nich miejsca. Na 370 tysięcy uczniów szkół wszystkich szczebli dla połowy nie ma ławek. Słuchają oni lekcji na sto jęco, pomimo nauki na dwie zmiany we wszystkich szkołach i nauki trzymiesięcznej w niektórych. Brak profesorów, budynki szkolne walą się, szkoły mieszczą się w ruinach zamków, w dawnych więzieniach itp.

Podane fakty pozwalają rozumieć nastroje, w jakich odbywały się 11 bm. demonstracje neapolitańskiej młodzieży. W pewnej chwili studenci i uczniowie zostali zaatakowani przez grupy faszystów uzbrojonych w pałki, kastety i,

Obrady IV Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

rozwinieciem problematyki II plenarnego posiedzenia KC PZPR. Partia, w której obowiązkiem jest kreślenie perspektyw rozwoju kraju, wytycza kierunki działania, oparte o nowoczesną myśl naukową i techniczną. Widząc niemałe na

Kilku publicystów wykluczono z KPCz

Sekretariat KC KPCz omówił 14 bm. wnioski komisji dyscyplinarnej, która na podstawie decyzji Sekretariatu KC KPCz prowadziła dochodzenie w sprawie działalności niektórych publicystów — członków KPCz. Komisja doszła do wniosku, że wielu spośród tych członków partii poważnie naruszyło statut partyjny. Nie uznawali oni zasad demokratycznego centralizmu, a swoją działalnością osłabiali jedność ideową i jednolitość działania partii. Sekretariat KC KPCz postanowił udzielić nagany Ivo Sztuce i Władimirowi Stuchelowi oraz nagany z ostrzeżeniem Józefowi Hollerowi. Z szeregu KPCz wykluczono J. Hochmana, Miłana Jungmana, Jirzi Lederera, Michała Lakatosza, Aloisa Svobodu, Jirzi Rumla i Ladislava Velenky'ego.

Od kilku dni obserwuje się trudną sytuację na rynku mięsnym w wielu miastach CSRS, a przede wszystkim w Pradze. Obok stałego, wielotygodniowego już braku mięsa wieprzowego powstały trudności w zaopatrywaniu się w wołowinę. Od dwóch tygodni brak tuszów zwierzęcych — stoniny i smalcu. Również dostawy drobiu są natychmiast rozchwytywane. (PAP)

sze osiągnięcia w minionym 25-leciu — dostrzegać trzeba równocześnie — zwłaszcza na tle postępu w krajach wysoko rozwiniętych — braki i niedociągnięcia, wynikające często z tradycyjnego na różnych szczeblach podejścia do spraw gospodarki, nauki i techniki. Uwidaczniają się one w szczególności w obniżeniu produktywności środków trwałych i niekorzystnym kształtowaniu się wzrostu wydajności pracy w stosunku do jej technicznego uzbrojenia.

Mówca wskazał na szczególne znaczenie rachunku ekonomicznego i bodźców materialnych jako czynników racjonalnego gospodarowania.

I Sekretarz KC podkreślił szczególną doniosłość podjętej przez IV Plenum uchwały, która wytycza kierunki działania w dziedzinie nauki i techniki na najbliższą latka oraz określa rolę badań naukowych w służbie gospodarki narodowej.

Władysław Gomułka podziękował wszystkim zaproszonym na plenarne posiedzenie KC, zwłaszcza przedstawicielom świata nauki, za ich aktywny udział w obradach oraz za wkład w prace nad przygotowaniem uchwały. (PAP)

Demonstracje w St. Zjednoczonych

Dokończenie ze str. 1

28 osób, w tym 18 demonstrantów i 10 funkcjonariuszy policyjnych. 31 osób aresztowano za zakłócenie porządku.

Jedną z głównych akcji programu demonstracji antywojennych w Nowym Jorku był piątkowy wiec w parku centralnym gdzie zebrało się kilka tysięcy osób, zwłaszcza młodzieży. W południe rozległy się dźwięki werbli. Mimo deszczu wszyscy obecni położyli się na ziemi i zamarli w bezruchu. Akt ten symbolizował los żołnierzy amerykańskich, którzy zginęli w Wietnamie. Następnie wypuszczono w powietrze 10 tysięcy czarnych baloników, tyłu bowiem żołnierzy zginęło już w okresie sprawowania władzy przez administrację Nixon. Uczestnicy demonstracji skandowali następnie hasło „Pokój natychmiast”!

W zachodniej części Stanów Zjednoczonych główne demonstracje odbyły się w San Francisco. Przybyli tam przeciwnicy wojny wietnamskiej z całego Wybrzeża Pacyfiku. Organizatorzy demonstracji przewidywali, że w ciągu trzech dni akcji „protestów” w San Francisco zgromadzi się ćwierć miliona przeciwników wojny wietnamskiej. Do miasta przybywają demonstranci z tak odległych Stanów jak Kansas i Nowy Meksyk. (PAP)

Zmarł docent Jan Zaus



W piątek, 14 bm. zmarł w Poznaniu w wieku lat 80 doc. mgr inż. Jan Zaus. Od prawie 50 lat jego działalność zawodowa i społeczna związana jest z Poznaniem. Tutaj w 1920 r. rozpoczął pracę jako wykładowca w Poznańskiej Państwowej Szkole Budownictwa. On też po raz pierwszy w literaturze polskiej wydał w 1928 r. podręcznik do projektowania konstrukcji żelbetonowych pt. „Żelbet”.

W kwietniu 1945 r., po kilkuletniej wojennej tułaczce, wraca do Poznania. Obejmuje w nim stanowisko Nadzwyczajnego Komisarza Odbudowy Miast i Wsi w Województwie poznańskim i na Ziemi Lubuskiej. Wkrótce zostaje naczelnym dyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu. Wiele miejsca w jego życiu zajmuje też praca wychowawcza i pedagogiczna w Szkole Inżynierskiej. W 1950 r. przystąpił do organizowania Wiciorowej Szkoły Inżynierskiej, w

Studenci zakończyli obrady

Wczoraj w Auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej odbyły się plenarne obrady Środkowopolskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Zrzeszenia Studentów Polskich. Konferencję otworzył przewodniczący Rady Okręgowej ZSP — T. Kiełczewski. Powitał on przybyłych gości w osobach: przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — J. Kusia, przewodniczącego WKZZ — J. Mroczka, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — J. Wojtaszka, sekretarza WK FJN — J. Nemudrego, przewodniczącego Kolegium Rektorów prof. dr. W. Michalkiewicza, wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej ZSP — E. Mielcarkę, sekretarza POK PZPR poznańskich uczelni, profesorów, przedstawicieli bratnich organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW i ZHP.

Następnie w imieniu władz Wyższej Szkoły Ekonomicznej zebrań powitał i owocnych obrad życzył prorektor WSE — doc. dr J. Plesny. Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kuslak w swoim wystąpieniu podziękował organizację za dotychczasowy wkład pracy i społeczne zaangażowanie w realizowaniu programu Zrzeszenia. Stwierdził również, że ZSP jako szkoła wychowania obywatelskiego należy przygotowywać studentów do samodzielnej pracy ideowo-politycznej i podziękował studentom za realizację czynów społecznych na rzecz miasta i województwa.

Następnie zasłużonym działaczom ZSP wręczono Honorowe Odznaki m. Poznania: J. Napierale, Z. Napierale i A. Olszanowskiemu oraz Honorowe Odznaki za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego: I. Gołębiowskiemu, A. Giecowi i A. Sienkiewiczowi. Również wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — E. Mielcarkę wręczył w uznaniu zasług za szczególnie cenną współpracę z Zrzeszeniem Honorowe Odznaki ZSP: J. Kusia, prof. dr. W. Michalkiewiczowi, doc. dr. Z. Morzemu i W. Bogusławskiemu. Z kolei referat programowy przedstawiający plany poznańskiej organizacji ZSP na najbliższą kadencję wygłosił przewodniczący RO ZSP — T. Kiełczewski. W wyniku przeprowadzonych wyborów przewodniczącym Rady Okręgowej ponownie wybrano T. Kiełczewskiego, wiceprzewodniczącym do spraw propagandy i informacji również ponownie I. Gołębiowskiemu i wiceprzewodniczącym do spraw kultury — Z. Thoeusa. (map)

Wypadek kolejowy na stacji Rębusz

W nocy z piątku na sobotę na stacji Rębusz na odcinku Krzyż — Choszczno doszło do poważnego w skutkach wypadku kolejowego.

Jadący z Poznania do Szczecina pociąg towarowy przejechał ustawiony na „stój” semafor wjazdowy stacji Rębusz. i uderzył w bok drugiego pociągu towarowego, wjeżdżającego w tym momencie na stację z przeciwnego kierunku. W następstwie zderzenia wykołowało się 12 wagonów towarowych z obu pociągów. W uszkodzonej lokomotywie pociągu z Poznania poniósł śmierć pomocnik maszynisty Henryk Kaczmarek, ciężko ranny został maszynista Józef Linowiecki — obaj zastrzeleni w Parowozowni Szczecin — Wzgórze Hetmańskie. (PAP)

Start w Helsinkach

Nadzieję śledzić będzie opinia publiczna rozpoczynające się w poniedziałek, 17 bm., radziecko-amerykańskie rokowania na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych. W trudnym procesie przeciwdziałania wojnie mogą bowiem te właśnie rokowania stanowić przełomowy, decydujący etap.

Na koncie zysków posiadamy już takie porozumienia, jak Układ Moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową, jak porozumienie o nieumieszczaniu tej broni w przestrzeni kosmicznej, jak traktat o przeksztalceniu Antarktydy w strefę bezatomowa, a wreszcie — układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej w nie posiadających jej jeszcze krajach. Wszystko to są doniosłe porozumienia z dziedzin posunięć częściowych, zmniejszających nieco margines niebezpieczeństwa, ale nie sięgających do samego jądra: do wyścigu zbrojeń. Obecne zaś rozmowy po raz pierwszy dotyczyć mają zahamowania tego wyścigu i to na najgroźniejszym odcinku — strategicznych broni rakietowych.

W zakresie tych broni/Stanów Zjednoczone, jak stwierdza amerykańskie koła wojskowe, utraciła posiadana przedtem przewagę, co świadczy o tym, jak złudne są iluzje o możliwości trwałego wygrania wyścigu i w tej dziedzinie. Ale w jeszcze większym stopniu przyczyniło się do rokowań przekonanie, że oba

supermocarstwa dysponują dziś środkami umożliwiającymi wzajemne zniszczenie niezależnie od tego, kto pierwszy podjąłby atak.

Rokowania w tak trudnej sprawie, niewątpliwie wymagają wiele czasu i cierpliwości, a przede wszystkim — dobrej woli. Dlatego też z zaniepokojeniem odnotowują obserwatorzy pewne manewry, podejmowane w przeddzień otwarcia rokowań przez rząd USA, który zwyczajnie wywiódł w pole senacką opozycję, domagającą się zawieszenia prób w wielogłowicowych rakietami przynajmniej na pierwszy okres rozmów.

Można obawiać się, że mamy tu do czynienia z typowymi dla mentalności pewnych stragów w Waszyngtonie elementami „przetargowymi”, które niepokoją amerykańskich przeciwników doświadczeń z rakietami Mirv, gdyż mogą, ich zdaniem, doprowadzić do sytuacji, kiedy za późno będzie aby wycofać tę groźną broń z programów zbrojeniowych. Niewątpliwie, rokowaniom w Helsinkach towarzyszyć będą rozgrywki między „jastrzębimi” i „gołębimi” siłami w Stanach Zjednoczonych, których polityczną rolę można zaobserwować dość wyraźnie w ostatnim czasie. W interesie rokowań jednak, w interesie bezpieczeństwa całego świata, a więc i w interesie samej Ameryki leży jednak to, aby rokowania przyniosły prawdziwe zahamowanie wyścigu zbrojeń strategicznych i o tym nie powinni zapominać ci, którzy w „równowadze strachu” wciąż jeszcze widzą bożyszcze. (API)

Współpraca gospodarcza Polska — Jugosławia

W Ministerstwie Handlu Zagranicznego zakończyły się polsko-jugosłowiańskie rozmowy gospodarcze.

Oceniono pozytywnie kształtowanie się wzajemnych obrotów handlowych w roku bieżącym, podkreślając poważne zwiększenie wartości obustronnych dostaw, które w coraz większym stopniu związane są z rozszerzającą się kooperacją między przemysłami obydwu krajów.

Dalszy rozwój tej kooperacji determinować będzie w istotnym stopniu przyszły wzrost wymiany towarowej. W toku rozmów obie strony wymienili również poglądy w sprawie zawarcia nowej, 5-letniej umowy handlowej między Polską a Jugosławią na lata 1971—1975. (PAP)

Rezolucja i co dalej?

Czas ucieka. Od chwili rozpoczęcia agresji Izraela wobec arabskich sąsiadów mija prawie dwa i pół roku. Niemal dwa lata dzielą także świat od ważnego wydarzenia, jakim było uchwalenie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji, precyzującej zasady politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Dwa lata to szmat czasu. A jednak nie udało się Organizacji Narodów Zjednoczonych w ciągu tego okresu wcielić w czyn postanowień wspomnianej rezolucji. Niemniej obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie różni się pod wieloma względami — i to w sposób istotny — od stanu rzeczy sprzed dwu i pół roku.

Można dzisiaj, z perspektywy upływu czasu, stwierdzić, że Izrael wprowadził do porządku sobie znaczne terytoria arabskie, nie osiągnął jednak programowych celów czerwcowego ataku. Nie udało się — co planowano w sztabach izraelskich i amerykańskich — doprowadzić do załamania postępowych reżimów w Syrii i ZRA, a tym samym nie powiodła się telawiwka próba zmiany układu sił w strefie bliskowschodniej na korzyść imperializmu. Nie osiągnięto także innego celu: poprawienia pozycji nałajczarstwa amerykańskiego w tym rejonie, nie czujących się pewnie pośród świata arabskiego.

Wydarzenia nie potoczyły się według programu, szkicowanego w Tel Awiwie i Waszyngtonie. Przeciwnie, siły postępowe w państwach arabskich umocniły się, konsolidowanie ich trwa; do grupy krajów arabskich, kroczących niekapitalistyczną drogą rozwoju, dołączyła się Libia; arabski ruch narodowo-wyzwoleńczy radykalizuje się i jednocy, dotyczy to zwłaszcza palestyńskiego ruchu oporu. Siła i znaczenie tego ruchu zdają się wskazywać, iż nie można go już obecnie nie brać pod uwagę przy rozwiązywaniu bliskowschodniego konfliktu.

Nie brak też innych elementów, odznaczających teraźniejszość Bliskiego Wschodu od przeszłości odległej zaledwie o 30 miesięcy. A więc Morze Śródziemne, określane przez Waszyngton od lat chełpliwie „amerykańskim stawem”, zmieniło swój charakter; w związku z izraelską agresją przeciwko krajom arabskim Związek Radziecki uznał za konieczne wprowadzić na omawiane wody swoje okręty wojenne. Notuje się wzrost autorytetu ZSRR i krajów socjalistycznych (z wyjątkiem Rumunii) pośród świata arabskiego, a jednocześnie uleg-

ły pogłębieniu nastroje antyamerykańskie. Wreszcie nie sposób pominąć znamienne go faktu, że agresywna, zaciekłe szowinistyczna polityka Tel Awiwu, spowodowała spadek popularności Izraela (w pewnym stopniu — nawet w Stanach Zjednoczonych). Mimo wysiłków wpływowych kół syjonistycznych, nie szczędzących funduszy na propagandę i urabianie opinii, świat dawno przestał w izraelskich „jastrzębiach” widzieć biblijnego Dawida, a kowanego przez arabskiego Goliata.

Nie udało się dotychczas wcielić w życie postanowień ważkiej rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967. Ale — poza wymienionymi elementami, zmieniającymi w dość istotny sposób sytuację na Bliskim Wschodzie — mamy do odnotowania długą serię podróży sondażowych dr. Gunnara Jarringa; desygnowany przez sekretarza generalnego ONZ do pełnienia roli bliskowschodniego mediatora, ambasador szwedzki w Moskwie wielokrotnie odwiedzał Kair, Tel Awiw, Amman, Damask i inne stolicy. Jego wysiłki były zapewne pomocne dla toku rozmów, podjętych (w kwietniu br.) przez „wielką czwórke”, mających na celu sfinalizowanie wcielenia w czyn rezolucji Rady Bezpieczeństwa z roku 1967.

Rozmowy ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji nie przyniosły, jak do tej pory, widocznych rezultatów, poza wyodrębnieniem z „czwórki” konsultacji dwustronnych, radziecko-amerykańskich. Konsultacje te odbywają się nadal, przy czym nie brak o znak, iż dwa największe mocarstwa dopracowały się w części negocjowanych problemów stanowisk zbliżonych.

Ponadto moskiewska narada partii komunistycznych i robotniczych, obradująca w stolicy ZSRR w czerwcu, przyjęła w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie specjalne oświadczenie, potępiające izraelską agresję, wzywające do realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa, apelujące do postępowych sił świata, by wzmogły czynne poparcie dla narodów arabskich.

Izrael zaciekle blokuje możliwości politycznego rozwiązania konfliktu. Awanturnicze poczynania telawiwskiej kliki dyktowane są właśnie nie czym innym, jak obawą przed wprowadzeniem w życie przez Narody Zjednoczone rezolucji sprzed dwu lat. Bezpardonowe, a niejednokrotnie bestialskie akcje izraelskich sił policyjno-wojskowych na terenach zaanektowa-

nych, mają na celu zahamowanie działalności palestyńskiego ruchu oporu. Naturalnie, Izrael nie mógłby sobie pozwolić na ignorowanie uchwał ONZ, na brutalne represje wobec ludności okupowanych terenów, na bezustanne wzbudzanie zbrojnych ataków przeciwko arabskim sąsiadom — gdyby nie uzasadnione przeświadczenie o mocnym oparciu w Waszyngtonie oraz o rozległości wpływów światowego syjonizmu.

Zbieżność interesów Tel Awiwu — Waszyngton, utrzymuje się; w kołach rządzących USA nadal uważa się Izrael za przyczółek imperiaлизmu na Bliskim Wschodzie, dodajmy: przyczółek z całkiem niebagatą siłą uderzeniową. Armia izraelska liczy od 1967 roku 300 000 ludzi, Tel Awiw wydaje na cele militarne dwa miliony dolarów dziennie. Przeto by zrównoważyć bilans żydowskiego państwa kapitaliści spod znaku Syjonu wpompowują tu co roku nie mniej niż 500 milionów dolarów. Tylko w ciągu niewielu tygodni po rozpoczętej przez Izrael wojnie, światowy ruch syjonistyczny zebrał na pomoc dla telawiwskiego państwa 475 milionów dolarów.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa z 22 XI 1967 mówi o konieczności wycofania wojsk agresora z zaanektowanych terenów, po czym sugeruje potrzebę negocjacji pomiędzy zainteresowanymi stronami. Izrael domaga się najpierw rozmów, w których toku gotów byłby omawiać „ewentualne” opuszczenie części zajętych ziem... Wojowniczy premier Golda Meir, ośmieliła się oznajmić, że „Izrael nawet nie spojrzy na plan pokojowy opracowany przez cztery mocarstwa” (!).

Sedno sprawy obecnie w tym, by „wielka czwórka” możliwie szybko (co nie jest łatwe ze względu na poparcie, jakiego USA udziela Izraelowi) osiągnęła porozumienie w sprawie sposobów wprowadzenia ostatecznie w życie postanowień listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa. — Niewykonanie postanowień tej rezolucji — oświadczył niedawno słusznie przedstawiciel ZSRR w ONZ — oznaczałoby w gruncie rzeczy poparcie dla agresji i prowadziłoby do dyskredytacji ONZ.

Postuluje się opracowanie kalendarza wcielenia w czyn omawianej rezolucji bliskowschodniej. Byłoby to istotny krok na drodze uzdrawiania sytuacji w tej newralgicznej części świata.

WIESŁAW PORZYCKI

Ma przyjaciela, który ma przyjaciela, którego przyjacielowi zdarzył się przykry wypadek: oto kupiona przezeń i sprawdzona w sklepie żarówka po wkręceniu do lampy i włączeniu napięcia, rozbiła — aby potem zgasać na zawsze. Ponieważ przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi, gdy mi o tym fakcie doniesiono, przeżyłem rozczarowanie tak, jak bym to ja sam stracił złotych 6 groszy 30 (czy coś koło tego) i pomyślałem co następuje:

Oto zawodność techniki! Koszt żarówki co prawda niewielki, ale strata moralna nie da się ocenić. Każdy taki fakt podważa zaufanie do ludzkiej wynalazczości i umiejętności. W końcu nie tego się przecie po żarówkach spodziewamy. Jeśli w roku 1883 „Kalendarz Ilustrowany” wydawany przez J. Ungra ostrzegał, że „te małe i trwałymi nie mogą być trwałe”, to wyjaśniał jednocześnie, że „według opinii wynalazcy mogą one służyć przez 1200 godzin”.

A przecie żarówka liczyła sobie wówczas nie więcej niż 4 lata! Prace nad nią (jeśli nie brać pod uwagę nieudanych wysiłków niektórych wynalazców) podjął w 1877 r. Tomasz Alwa Edison, wraz z gronem swoich współpracowników. Przeprowadzono ponad 1600 rozmaitych doświadczeń, aby znaleźć odpowiedni materiał na żarnik lampy. Połączono wreszcie wyko-

rzystać w tym charakterze

Żarówka symbol fortuny

zwęglony kawałek bawełnianej nitki. Pomysł był prosty, ale jego wykonanie zajęło 36 godzin czasu. Z całej szpulki nici udało się uzyskać tylko jeden od powiednio uformowany i zwęglony kawałek, który jednak zламаł się w trakcie umieszczania go w bańce szklanej.

Podobnym niepowodzeniem skończyła się także następna próba. Dopiero za trzecim razem udało się drogocenny kawałek zwę-

Rozmowy o technice

glonej nici umieścić w bańce szklanej, zatopić ją i wypompować z niej powietrze. Gdy włączono prąd, ukazało się światło elektryczne, na które tak długo czekali i któremu tak wiele poświęcono wysiłków (nie mówię tu o ostrym nieprzyjemnym świetle lamp łukowych, które to niezbyt dogodne źródło światła znało było już dawniej). A wszystko to wydarzyło się dokładnie 90 lat temu — w dniu 21 października 1879 roku.

Pierwsza żarówka, która świeciła nieprzerwanie

przez 40 godz., zanim zgasała, dała sygnał do wyżejzonej pracy (jak byśmy dziś powiedzieli) naukowo-badawczej. Bawełna nie była dogodnym materiałem na żarnik; współpracownicy Edisonsa rozpoczęli zatem prawdziwe polowanie na bardziej ku temu nadające się rośliny, przemierzając w tym celu obie Ameryki, Azję i Polinezję. Zwęglono i użyto do lamp 6 tysięcy próbek najrozmaitszych roślin, aż wreszcie wybrano jako najkorzystniejszy pewien gatunek bambusa z Cejlonu.

Dziś żarówka nie jest jedynym źródłem światła elektrycznego; doczekała się poważnej konkurencji w postaci świetlówek, lamp rtęciowych i innych jeszcze, rozpraszających mroki, dróg, ulic, placów i lotnisk. Ale mimo wszystko era żarówki nie przeminęła jeszcze. Stary wynalazek Edisonsa okazał się niezwykle odporny na niszczące działanie czasu; jeśli nawet zdarzy się komuś, że nowo nabyta żarówka przez chwilę tylko uciechy go jaskrawym światłem, aby potem pograć go w tym dotkliwych ciemnościach, to należy w tym upatrywać tylko zmienności fortuny, która zawsze „kołem się toczy”.

ELEKTRON

Lekarze – racjonalizatorzy

Przez ergonomię do pracy lżejszej i wydajniejszej

Od najdawniejszych czasów występuje zależność pomiędzy warunkami życia a zdobyciami techniki. Wystarczy przypomnieć odkrycie sposobu kreszenia ognia czy... rozbicie jąder atomu. Z chwilą gdy zaczęto tworzyć co raz to lepsze i sprawniejsze maszyny zauważono wyraźny i narastający związek pomiędzy warunkami pracy a wydajnością człowieka, który ją obsługuje.

Można zaryzykować twierdzenie, że analogicznie jak w sporcie, istnieją pewnego rodzaju bariery wydajności pracy indywidualnej związane z przystosowaniem lub nieprzystosowaniem maszyny do człowieka. Rozwój konstrukcji maszyn lub technologii produkcyjnych jest głównie skierowany na elementy techniczne, w dużo mniejszym stopniu zwraca uwagę na rosnące obciążenia biologiczne. Myśl konstruktora natrafia dziś niejednokrotnie na barierę biologiczną człowieka, trudną do pokonania. Z tych właśnie względów niezwykle ważne jest uzyskiwanie przez konstruktora lub technika wyczerpujących wiadomości o budowie człowieka, jego fizjologii czy możliwości biologicznej adaptacji do techniki.

Dane na ten temat winien dostarczyć głównie przedstawicieli

ciel nauk lekarskich, antropolog, biolog. Zagadnieniem wpływu techniki na człowieka pracy zajmuje się nauka zwana ergonomią. W bieżącym roku, w czerwcu odbyło się w Warszawie dwudniowe sympozjum pt. „Społeczne skutki postępu technicznego”, a we wrześniu konferencja pt. „Nauka i praktyka ergonomii”. Każdemu z uczestników tych spotkań różnych specjalności nasuwał się jeden generalny wniosek: potrzebne są opracowania naukowe wyczerpująco ilustrujące zjawiska wpływu techniki na człowieka oraz ta bele określające biologiczne parametry oraz wymiary człowieka, które umożliwią wniesienie poprawek konstrukcyjnych lub technologicznych do aktualnie użytkowanych maszyn i urządzeń (ergonomia korekcyjna), albo też ułatwią najlepsze projektowanie konstrukcji i technologii, a więc takich właśnie maszyn i urządzeń, przy których codzienna praca będzie bezpieczna, wygodna i maksymalnie wydajna (ergonomia koncepcyjna).

Gospodarka nasza znajduje się w fazie przygotowywania planów przyszłościowych, w ramach których uwzględnienie wzrostu wydajności pracy opartej o lepsze przystosowanie maszyny do człowieka lub przez stworzenie mu wygodnych warunków pracy, może i powinno zajmować kluczowe miejsce. Wynika z tego faktu ogromne społeczne i gospodarcze zapotrzebowanie na badania naukowe związane bezpośrednio ze stanowiskiem pracy, ale jednocześnie stawiające sobie za cel pomoc w przeprowadzaniu praktycznych zmian technicznych, przystosowujących maszynę lub narzędzie pracy do potrzeb i warunków biologicznych człowieka. Dużą rolę mają tu do spełnienia antropolog, anatom i fizjolog.

Przykładem ilustrującym wartość gospodarczą tego typu prac badawczych może być praca Z. Szczętkowej — „Zróżnicowanie morfologiczne mężczyzn pracujących” — gdzie autorka podkreśla we wnioskach znaczenie i wpływ pracy i ukształtowania stanowiska pracy na wydajność oraz zdrowie pracownika. Jednocześnie jednak wydaje się słusznym polemizowanie z uczestnikami dyskusji opublikowanej w 36 nr. „Kultury” — „O potrzebie antropologii”, gdzie jeden z uczestników stwierdził:

„Główna wartość antropologii tkwi nie w jej zastosowaniach przemysłowych, tylko w jej klasycznym nurcie badań, w jej funkcjach poznawczych, filozoficznych, ideologicznych”.

Wydaje się, że właśnie wykorzystanie przez przemysł

wyników badań antropologicznych (np. przez konstruktörów nowych maszyn lub racjonalizatorów usprawniających dotychczas stosowane narzędzia pracy) powinno być głównym celem działania naukowego, bo taka jest społeczna potrzeba.

Potwierdzeniem jest życie ukazujące nam możliwości poprawy stanu BHP w wielu zakładach do konywanej przez wynalazców i racjonalizatorów. Liczba projektów z dziedziny BHP systematycznie wzrasta. O ile w roku 1966 przyjęto do zastosowania 100 587 projektów wynalazczych (w tym 14 949 dotyczących bhp), o tyle w roku 1968 liczbą wniosków wyniosła już 122 544 (w tym 22 975 bhp).

Poruszone wyżej zagadnienie było również przedmiotem dyskusji na ostatnim Plenum Zarządu Głównego ZZPSZ, gdzie referent oraz dyskutanci podkreślili konieczność szerokiego włączenia się naukowców oraz fachowych pracowników służby zdrowia do ruchu racjonalizatorskiego w dziedzinie BHP na terenie wszystkich resortów. W sprawie tej podjęto uchwałę precyzującą kierunki działania ZZPSZ na tym odcinku w najbliższych latach.

Niezmierznie ciekawa byłaby perspektywa szerokiej współpracy pomiędzy naukowcem — (biologiem, lekarzem), a praktykiem z przemysłu (konstruktorem, technologiem), szczególnie wtedy, gdy w oparciu o wyniki i wnioski płynące z przeprowadzonych badań naukowych wystąpiła możliwość zmian technicznych, prowadzących do wzrostu wydajności pracy połączonego ze zmnieszoną wydajnością pracownika oraz wygodniejszymi warunkami codziennej pracy. Należy również podkreślić fakt, że każda praca naukowa z zakresu ergonomii, zarówno korekcyjnej jak też i koncepcyjnej nosi znamiona projektu racjonalizatorskiego, BHP-owskiego, prowadząc do zmian technicznych w istniejących lub projektowanych maszynach. O znaczeniu i potrzebie takiej obywatelskiej postawy naukowca czy fachowego pracownika służby zdrowia, może powiedzieć każdy pracownik naszego przemysłu.

dr KRZYSZTOF TUSZYŃSKI

Przewodniczący Komisji Postępu Technicznego i Wynalazczości ZG ZZPSZ

*) „Materiały i Prace Antropologiczne” nr 73 z 1966 r.

A GŁOS WIELKOPOLSKI : Nr 273 (8008) 16/17 XI 1969

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Genia spotkała się z „Jedrusem”, dowódcą powiatowego dowództwa Armii Ludowej, który przekazał mi wiadomość, że „Znicz” żąda jednego karabinu i jednego automatu w zamian za jeńców — chłopców z naszej placówki — których wziął do niewoli.

Późnym wieczorem ponownie udałem się do Studzianek, od szukałem „Jedrusa” i „Borka” — Bolesława Marcinkowskiego. Zastanawiamy się, jak uratować chłopaków. Co do okupu — ta sprawa nie nastrożęła żadnego problemu, droższe nam było życie naszych chłopców niż broń, ale czy nie kryje się w tym jakiś podstęp? A co będzie, jeżeli broń przekażemy, a jeńców nie zwolnimy? Musimy zaryzykować. Wiedzieliśmy, co czeka chłopaków w razie naszej odmowy. My nie likwidujemy przeciwników politycznych, lecz reakcja, kiedy tylko ma okazję, robi to bez zmużenia oka.

„Znicz” przyjął ustalone przez nas warunki. Chłopcy wrócili. Dziękowali nam, choć wiedzieli, że innej decyzji nie mogliśmy przecież podjąć.

Od kwietnia począwszy sytuacja na Lubelszczyźnie ulega coraz większym zmianom. Przede wszystkim reakcja znacznie ożywiła swą działalność, kierując jej ostrze nie przeciw okupantowi, a głównie przeciw naszym oddziałom. Wiedzieli, że wiosną — lepiej zorganizowani, większymi siłami — przystąpią do walki z najeźdźcą. Wiedzieli, że my nie hołdujemy zasadzie „dwu wrogów”.

Montując ogólnonarodowy front walki z okupantem ponosiliśmy duże straty, oczywiście znów z rąk zbirów spod NSZ. Zaproponowano rozmowy w celu określenia zasad współpracy, ginie

od kuli w plecy dowódca brygady im. Ziemi Lubelskiej „Grzybowski”. Wkrótce po nim zostaje bestialsko zamordowany podążający na pomoc rannym partyzantom — „Błyskawica”. Rannych jego akcja nie ocalała, eneszetowo powyciągali ich z chałup, w których chłopcy ukrywali ich i leczyli i bestialsko wymordowali. 22 kwietnia połączone oddziały partyzanckie „Przepiórki”, „Cienia” i „Zbyszka” zostały napadnięte przez oddziały NSZ „Znicza”, „Cichego” i „Orla”, ponosząc straty w zabitych i rannych.

Zdawałoby się, że w miarę zbliżania się frontu należy wzmocnić nacisk na Niemców, by przyczynić się do szybszego wyzwolenia przynajmniej wschodnich terenów Polski. Toteż mordercy bratobójcze są dla nas zaskoczeniem. Przypuszczaliśmy dotychczas, że Borów był wypadkiem odosobnionym, wybrkiem jakiegoś fanatycznego watażki burżuazyjnego, że wreszcie, mógł być rezultatem jakiejś wyjątkowej tajemniczej umowy z Niemcami.

Ostatnie morderstwa popełnione na naszych dowódcach postawiły nas w zupełnie innej, niż przypuszczaliśmy, sytuacji. Ataki reakcji narastają w miarę jak wzrastał nasz prestiż wśród społeczeństwa. Bo tymczasem w skład Armii Ludowej wchodzi coraz więcej ugrupowań podziemnych, coraz więcej oddziałów partyzanckich spod innych znaków. Reakcja widzi, że władza, którą chciała zagarnąć po zakończeniu działań wojennych, coraz bardziej wymyka im się z rąk. Stąd ich wściekłość.

Nie mieliśmy monopolu na walkę z Niemcami i wcale go nie pragnęliśmy, lecz nie mogliśmy się zgodzić na monopol innych. Nie narzucał nikomu swoich przekonań politycznych — łączylismy w swych szeregach wszystkich tych, którym droga była wolna Polska, Polska Ludowa. Każdy nasz partyzant wie, że powrotu do dawnych, przedwojennych stosunków nie ma i wcale się z tym nie kryliśmy.

Nową sytuację należało przeanalizować, wyciągnąć odpowiednie wnioski i ustalić sposób dalszego postępowania. I znów, jak u Borowie, atmosfera była gorąca. Cierpliwość wielu członków dowództwa i aktywistów wyczerpywała się. Zwołaliśmy więc ogólną radę.

Głos zabrał „Ali”.

KURS KIEROWCÓW

kategorii — samochodowej, motocyklowej, ciągnikowej
ORGANIZUJE
OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
KLUBU MOTOROWEGO AZS — POZNAŃ,
ul. Fredry 7, pokój 42, tel. 580-01, wewn. 13
Otwarcie kursu w dniu 18. 11. br. godz. 17.
ul. Fredry 7, pokój 42.
Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie
od godziny 9 do 17. 15377g

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
ROLNICZEGO W PRZEMIEROWIE
powiat Poznań
zakupi
MASZYNE LICZĄCE ELEKTRYCZNĄ
CZTERODZIAŁOWĄ
oraz
ARYTMOMETRY — typu Trumfator.
Oferty pisemne wraz z podaniem ceny, orze-
czeniem rzeczoznawcy i dowodem posiadania
maszyn prosimy składać pod adresem PBR
Przemierowo, ul. Budowlanych 1 pow. Poznań.
K8512

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Po-
znań, ul. Smolna 13 — zatrudnia zaraz
PALACZA C. O.
Bliższych informacji udzieli Dz. Kadr Zakładów.
tel. 710-56 do 58. K8597

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Po-
znań, Al. Marcinkowskiego 29 zatrudni natychmiast
— 3 MODELKI.
Szczegóły do omówienia w Dziale Administracyjno-
Gospodarczym PWSSP, Al. Marcinkowskiego 29, II
piętro. K8450

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu zatrudnią
kierownika Wydawni Nardzi
— INŻYNIERA MECHANIKI na stanowisko z-cy
Głównego Konstruktora,
— TECHNIKA MECHANIKI na stanowisko kierow-
nika Wydawni Nardzi.
Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Me-
chaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, tel. 460-31
wewn. 190. K8522

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w
Poznaniu zatrudni zaraz
— KIEROWNIK DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI,
— KIEROWNIK DZIAŁU EKONOMICZNEGO,
— PALACZA C. O.,
— INSTALATORA C. O. — SPAWACZA acetylen-
elektr. na kotły wysokopiętne,
— INSTALATORÓW C. O. — dyspozytorów dyżur-
nych pogotowia technicznego.
Warunki pracy i płacy zgodnie z taryfikatorem
i układem zbiorowym w przedsiębiorstwie gospodarki ko-
munalnej.
Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr i Szko-
lenia MPEC w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85. K8537

Przetargi

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu
Spożywczego „Pofamia” w Poznaniu, ul. Węgli-
nickiej 7/9 ogłasza PRZETARG na wykonanie
REMONTU KAPITAŁOWEGO następujących obra-
biarek:

1. Tokarka TUC 50 X 1000 — termin wykonania
I kw. 1970 r.
2. Tokarka TUC 50 X 1000 — termin wykonania
I kw. 1970 r.
3. Wiertarka WKA 40 — termin wykonania I kw.
1970 r.
4. Tokarka TUC — 50 X 1500 — termin wykonania
II kw. 1970 r.
5. Tokarka TUC — 40 X 1500 — termin wykonania
II kw. 1970 r.
6. Wiertarka WKA — 25 — termin wykonania
II kw. 1970 r.
7. Tokarka TUC — 40 X 1500 — termin wykonania
II kw. 1970 r.
8. Tokarka TUE — 35 X 600 — termin wykonania
III kw. 1970 r.
9. Tokarka TPC — 40 X 750 — termin wykonania
III kw. 1970 r.
10. Frezarka pionowa FYC — 25 — termin wyko-
nania III kw. 1970 r.
11. Tokarka rewolwerowa RH16 — termin wyko-
nania IV kw. 1970 r.
12. Tokarka rewolwerowa RV32 — termin wyko-
nania IV kw. 1970 r.

Otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ukazaniu się
ogłoszenia „Pofamia” w Poznaniu przy ul. Węgli-
nickiej 7/9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegą się prawo swobodnego wyboru oferenta
względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K8542

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażo-
we, Poznań 6, Słowackiego 13 zakupi w roku 1969
2 SUMATORY ELEKTRYCZNE.

Przedsiębiorstwo wzywa posiadaczy zbędnych ma-
szyn (również osoby prywatne) do składania ofert
z opisem i ceną maszyn do Działu Zaplecza Techni-
cznego PPRM, II ptr., pokój nr 51 — do dnia 22. 11.
1969 r.

Komisijne rozpatrzenie ofert nastąpi do 29. 11. 69.
W następnym dniu oferenci zostaną powiadomieni
o wyniku rozpatrzenia ofert. K8503

Wronkowska Fabryka Wyrobów Błazanych Wronki,
ul. Towarowa 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na usługi

GALWANICZNE — CHROMOWANIA następują-
cych części do kuchenek gazowych:

1. zawias nakrywki lewy rys. 01.00.03 — 8.000 szt.
2. śruba specjalna rys. 01.00.23 — 16.000 szt.
3. zawias nakrywki prawy rys. 01.02.01 — 8.000 szt.
4. zaczep zawiasu nakrywki rys. 01.02.02 — 8.000 szt.
5. oś zaczepu zawiasu nakrywki rys. 02.00.03 — 8.000 szt.
6. uchwyty zawiasu nakrywki lewy rys. 02.00.03 — 8.000 szt.
7. podspół uchwyty prawy zawiasu nakrywki rys. 02.01.00 — 8.000 szt.
8. pierścień pokrętła rys. 00.00.01 — 40.000 szt.
9. pierścień ozdobny Ø 70 rys. 00.00.14 — 24.000 szt.
10. pierścień ozdobny Ø 55 rys. 00.00.15 — 8.000 szt.
11. ramie zawiasu rys. 11.00.02 — 16.000 szt.
12. uchwyty drzwi rys. 11.04.01 — 16.000 szt.
13. wkret 5 X 8 PN/M-82213 — 32.000 szt.
14. nakrętka M-5 PN/M-82144 — 16.000 szt.
15. wkret 5 X 12 PN/M-82231 — 32.000 szt.
16. wkret 5 X 12 PN/M-82210 — 16.000 szt.

Rysunki oraz detale posuwać oglądać można w
Dziale Zaopatrzenia od 17 XI 1969 r. Termin wyko-
nania grudzień 1969 r.

Oferty zakładowe należy składać w sekretariacie
WFBB w terminie do 23 XI 69.

Komisijne otwarcie przetargu nastąpi dnia 29 XI
1969 r. w WFBB, ul. Towarowa 3 o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta
lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K8514

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyń-
ska 46/50 ogłasza PRZETARG na zakup

SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH — nowych
marki: „Odher”, „Olivetti” lub „Olympia” —
co najmniej 10-miejscowych.

Oferty należy składać w dziale adm.-gosp., pokój
nr 26 przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 listopada 1969 r.
o godz. 9 w sal konferencyjnej przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór
oferenta względnie unieważnienie przetargu bez po-
dania przyczyn. K8445

SPROSTOWANIE
W dn. 11 i 14 bm. — w ogłoszeniu Skwierzyńskiej
Fabryki Mebli dot. przetargu nieograniczonego na
wykonanie luster — mylnie podano datę otwarcia
ofert, 21. XI. 69, a winno być — 27. XI. 1969 r.
Za pomyłkę — przepraszamy. K7984

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
16/17 XI 1969 Nr 273 (8008)

Praca

Murarz potrzebny. Adres
wskazuje „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 13852g.

Fryzjerka damsko-męska,
lub damska, potrzebna.
Edwin Grzebyta, Dama-
sławek, ul. Złotnicka 1,
pow. Wągrowiec, woj. Po-
znań. 13855g

Doświadczony kierowca,
przyjmie pracę na wozie
osobowym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13894g.

Potrzebny starszy czelad-
nik tapicerski oraz uczeń.
Poznań, Fredry 3. 13897g

Pomoc domowa potrzebn-
a, chętnie z prowincji.
Kościełna 22 m. 2. 13900g

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie ślusarskim. Wiado-
mość: telefon 541-25. 13922g

Gospośia do dwóch osób,
na kilka godzin dziennie,
potrzebna zaraz. Koniecz-
ne referencje. Zgłosze-
nia pod adresem: Jadwi-
ga Morawska, Chelmoń-
skiego 4 m. 6, od godz.
18-20. 13760g

Ucznia, uczennicę, powy-
żej 16 lat, przyjmie. Strze-
żnińska — Introligator-
nia, Ogrodowa 11. 13776g

Szewe, siodlarz, kaletnik
— renciści, potrzebni. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 13101g.

Modelki — zatrudni ar-
tysta-fotografik. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13237g.

Palacz c. o. na nocną
zmiannę, potrzebny. Ogrod-
nictwo, Pilewska Osiedle
ul. Akacjowa 7. 13247g

Tokarka przyjmie na sta-
le. Warsztat Mechaniczny
Poznań, ul. Szczęsna
4a (boczna). 13336g

Pracownik ze znajomości-
ą ślusarską, wytryskar-
ki automatycznej, nadob-
nych warunkach, potrzeb-
ny. Wiadomość: telefon
477-27, godz. 8-9, 20-21.
13319g

Samodzielnego szewca —
przyjmie zaraz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13282g.

Sprzątaczką czystą, ucze-
nią, 2 X w tygodniu —
potrzebna. Swojska 3 —
przy Pięknej (Jeżyce).
13319g

Pomoc domowa, 3 razy
tygodniowo, po południu
— potrzebna. Tel. 723-69.
13324g

Dochodząca pomoc domo-
wa, potrzebna. Czerwono-
jarmy Armii 47 m. 6. Zgło-
szenia: godz. 16-18. 13274g

Potrzebna dochodząca po-
moc domowa do trzech
osób. Warunki bardzo
dobre. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
13470g.

Emerytka, wykształcenie
średnie, przyjmie pracę
nieciężką. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13488g.

Ucznia przyjmie. Dobre
warunki. Warsztat Me-
chaniczny, Poznań, Pol-
na 6. 13564g

Potrzebny dochodzący do-
zorca domu, lub dozorc-
czyni. Stary Rynek 75 m.
3, po godz. 18. 13648g

Czeladnik — tapicer, po-
trzebny zaraz. Ambroży
Kazimierz, Ostrow, ul.
Kaliska 30. 13671g

Potrzebna pomoc do
dziecka 2 1/2-letniego. Zgło-
szenia: Urbanik, Bema
10 (dawna droga Debiń-
ska), dojdzie od ul. Mar-
chlewskiego. 13689g

Nauka

Udzielam korepetycji, za-
kres szkoły podstawowej.
Szczaniecki 3 m. 1. So-
kolnicka. 13017g

Profesor matematyki —
udzieli lekcji przed i po
południu. Szamarszewskie
go 16 m. 6. 13674g

Angielskiego, francuskie-
go, niemieckiego — ude-
li lekcji. Szamarszewskie-
go 16 m. 6. 13675g

Tańców ucze. Poznań —
Mickiewicza 27 m. 7a.
12080g

Kupno

Kupię spiesznie, dobrze
utrzymaną szafę trzy-
drzwiową. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13917g.

Kupię garaż dla Zastawy.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 13423g.

Kupię większą ilość de-
sek 25 mm. o długości
1,20 m. Adres: Wicherek.
Poznań 7, Głogowska 2.
263c. 13654g

Azbest izolacyjny — ku-
pie. Telefon 622-87. 13658g

Sprzedż

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, głębokie i spaco-
rowe, wozory prawie za-
strzeżone — poleca Wy-
twórnia, Orzeszkowej 13.
13124g

Sprzedam meble kuchenne
w tym szafę trójdrzwi-
ową, stół i pomocnik —
biało lakierowane. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 13894g.

Uwaga hodowcy lisów i norek!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI
W POZNANIU
PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE Z DNIEM 17 XI 1969 R.
rozpoczyna skup zakontraktowanych na sezon 1969/70

SKÓR SUROWYCH LISÓW I NOREK

Punkt Skupu mieści się w Poznaniu, ul. Kórnicka 1
(przy moście Rocha) w pomieszczeniach Klubu Sportowego
„Pocztowiec” i czynny będzie codziennie w godz. od 7-14
a w soboty od 7-12.
Dojazd tramwajami linii 6, 8, 18.

Hodowcy zobowiązani są przedstawić do sprzedaży zakontraktowane
skóry w terminach ustalonych w umowach kontraktacyjnych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami — Poznańskie P/O w tym
sezonie zakupować będzie skóry w klasach I do V w każdej długości
po cenach uwidoczonych w umowie kontraktacyjnej.

Poznańskie P/O upoważnione jest równocześnie do zakupu
skór lisów i norek w trybie wolnorynkowym w ilości 15 proc.
w stosunku do ilości zakontraktowanych.

ZWRACA SIĘ UWAGĘ PT HODOWCÓW
NA DOCHOWANIE USTALONYCH TERMINÓW DOSTAWY
K8399

Wózki dziecięce spacero-
we, głębokie i leżaczki,
najnowsze wzory — po-
leca Wytwórnia Z. Janke
— Dąbrowskiego 88. 13134g

Sprzedam atrakcyjną dłu-
gą suknię ślubną. Tele-
fon 698-47. 13766g

Sprzedam okazjnie piao-
nino, w dobrym stanie —
wiadomość: w godz. 12-
16, tel. 411-106. 13865g

Meble kuchenne spze-
dnam. Luboń 1, ul. Hibe-
na 4 m. 1. 13872g

Tapczan — półkę, nowy.
Poznań — Winogrody, Pa-
sleka 8 m. 1. 13871g

Magnetofon „Tonette” —
sprzedam. Grudzień 84
m. 6. 13890g

Blam barany węgierskie.
koinierz wydra, korzyst-
nie sprzedam. Tel. 316-27.
13881g

Sprzedam meble dębowe
w bardzo dobrym stanie
(pokój stołowy). Telefon
687-02, po godz. 16. 13914g

Futro karakułowe, czar-
ne, nowe, rozmiar 50
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13928g.

Sprzedam tanio nowe fu-
tra karakułowe, czarne,
prawdziwe i popielate
sztuczne. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
13938g.

Sprzedam fotel dentysty-
czny, wiertarkę Rittersa.
Tel. 670-228. 13940g

Futro, popielate łapki ka-
rakułowe, nowe — spze-
dam. Telefon 468-63. 13111g

Sprzedam elektryczne or-
gany walizkowe — 3.600
zł. Polniński Iwno, poczta
Kostrzyn Wlkp. 13143g

Sprzedam sypialnię cze-
czotową swarzędzka —
stan bardzo dobry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 13153g.

Sprzedam szafę 3-drzwi-
ową, 2-drzwiową, biurko.
Łódzkiego 32 m. 6.
13160g

Skóry tchórz, tanio
sprzedam. Metalowa 10 —
Górczyn. 13193g

Sprzedam mierzwe, lekkie
wóz gospodarczy, siew-
nik i słupki do parka-
nu. Poznań, Marconińska
17 m. 3, godz. 15-17. 13240g

Skórki norek z własnej
hodowli — sprzedaje —
telefon 701-72. 13254g

Sprzedam pianino, płyta
metalowa, krzyżowe. Ko-
lejowa 7a m. 9, godz.
12-17. 13261g

Buraki pastewne, spze-
dam. Poznań, Leonarda
13. 13289g

Sprzedam „Wielką Ency-
klopedię Powszechną”,
„Atlas Świata” całość. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 13236g.

Sprzedam bramę z furtką
żelazną. Poznań — De-
biec, ul. Drużynowa 20.
13525g

Pustaki Alfa 12-cygłowe.
z możliwością dostawy —
poleca Wytwórnia Prefa-
brykatów Budowlanych.
tel. 738-46. 13549g

Sprzedam futro nowe —
imitacja karakułowej, cena
3.700 zł. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
13494g.

Sprzedam kożuch damski
na średnią figurę. Tel.
67-17-24. 13485g

Sprzedam dużą palmę
Fenix. Tel. 67-17-24. 13484g

Velorex trzykołowy, po
kapitałnym remoncie —
sprzedam. Napierała, Za-
niemyśl, ul. Raczyńskie-
go 23. 13572g

Sprzedam szynsary. Lu-
boń 1, Stalingradzka 3a.
13580g

Garaż składany, wózek
głęboki — sprzedam. Cze-
chosłowska 15 m. 7. 13581g

Sprzedam Jawę 175, ul.
Staszcza 15 m. 14. 13597g

Pianino marki „Blüth-
ner” oraz filodendron —
tanio sprzedam. Plac Wiel-
kopolski 7/8 m. 46. 13612g

Sprzedam spawarkę tran-
sformatorową 220/380 V.
Poznań, Gwardii Ludowej
46. Warsztat. 13616g

Futro nowe, czarne lap-
ki karakułowe — spze-
dam. Poznańska 11 m. 4.
13655g

Siatki parkanowe w róż-
nych wymiarach, bramy,
furtki, słupki oraz kom-
pletne ogrodzenia spze-
dam, z dostawą na miej-
sce. Wyrób Siatki Parka-
nowej. Stanisław Przy-
bylski. Poznań-Szcze-
pankowo, ul. Głębowa 54.
13541g

Sprzedam maszynę dzie-
warską „Passap” z do-
stawką. Poznań, ul.
Dzierżyńskiego 122, tel.
32-622. 13703g

Sprzedam wannę kąpieło-
wą. Tel. 314-34. 13720g

2 maszyny do szycia
i krawcika Singera, ta-
nio sprzedam. Kraszew-
skiego 13 m. 7. 13711g

Sprzedam pieska, pincer-
ka rasowego, Garbary 34
m. 5a. 13808g

Owczarek niemiecki 2-
miesięczny, po złotych me-
dalistach — championie,
sprzedam. Siemiradzkie-
go 3a m. 4. 13770g

Krzewy róż Polianty i
inne, sprzedam. Poznań,
tel. 672-873. 13798g

Sprzedam taksonometr —
„Poltax”. Srem, J. Kra-
sickiego 19, tel. 440. 13798g

Kupię samochód Trabant
601, względnie Syrenę 104.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 13843g.

Kupię skrzynię biegów
(przebiegowa) do samo-
chodu ciężarowego „Re-
nault”. Rakowski, Po-
znań, Prusa 13 m. 10. 13844g

Opel Olympia na chodzie
10.000 — zł, sprzedam. O-
strowska 23, godz. 16-18.
13848g

Warszawę, 1963 r. produk-
cji, stan idealny, spze-
dam. Poznań, Podolska
13. 13857g

Sprzedam Syrenę 104 —
mały przebieg, Szamotul-
ska 37 m. 9. 13858g

„Moskwicz”, przedostatni
model, stan idealny —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13862g.

Sprzedam nową Warsza-
wę. Jawornicka 14. 13891g

Sprzedam samochód „War-
szawę” M-20. Poznań —
ul. Wspólna 53 m. 6. 13896g

Silnik Zastava 750, po re-
moncie, z osprzętem —
sprzedam. Leszno, telefon
21-92. 13930g

Sprzedam Skodę Spar-
tak, stan dobry, z ra-
diem — 52.000. Ogładać:
ul. Dąbrowskiego 102a —
w podwórzu, garaż, od
godz. 13-16. 13945g

Sprzedam Syrenę 103 —
stan idealny, mały prze-
bieg. Zgłoszenia: Poznań,
ul. Augustowska 22 (Osie-
dzie Warszawskie), godz.
18-20, lub w niedzielę.
13949g

Kupię „Syrenę”, „Tra-
banta”, może być do re-

Nieruchomości

Z powodu wyjazdu — pilnie sprzedam nieruchomości, w Pniewach, dom mieszkalny, budynek gospodarczy, 1,5 ha ziemi. Hipoteka czysta. Knap. Koziegłowy, Poznańska 7, poczta Poznań 10.

13833g

Parcelę 1,600 m² — sprzedam. Luboń 1, ul. Hiberna 4 m. 1. 13873g

Ogrodzona działka budowlana pow. 1,800 m² w Puszczykowie, ul. Waska, sprzedam właściciela. Halina Czyżewska, Gliwice, ul. Moniuszki 16 m. 18. 13745g

Kupię działkę budowlaną Puszczykowie, 600 m² do 1000 m². Podać lokalizację, uzbudowanie. Wyczerpujące oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13092g

Sprzedam gospodarstwo rolne 3,5 ha z zabudowaniami, w pow. wolsztyńskim (zelektrowizowane kościół, szkoła, poczta autobusowa). Możliwość założenia hodowli węglini ogrodnictwa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13181g

Sprzedam parcelę 500 m² oparkowaną, zadrzewioną, altana, z prawem zabudowy. Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13209g

Kupię parcelę z prawem zabudowy w Poznaniu, w pow. wolsztyńskim, przy granicy Poznania przy głównej drodze wylotowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13228g

Parcelę budowlaną 1,250 m² ogród, w Lesznie — sprzedam. Informacja: Leszno. Klonowicza 9 m. 1. 13300g

Kupię działkę budowlaną Puszczykowie, Puszczykowie, okolice Poznania. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13302g

Sprzedam gospodarstwo rolne 9,5 ha koło Buku, Józefa Nadolnik, Wilkowo, p-ta Grzebielisko pow. Szamotuły. 13310g

Sprzedam 3-morgowe gospodarstwo przy Wolsztynie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13235g

Sprzedam dom piętrowy, ogród, warsztat w podwórzu. Wolne mieszkanie, 2 pokoje i kuchnia. Kościół. Plac Soliżu 7 m. 4. 13521g

3 ha ziemi przy granicy Poznania, komunikacja miejska, sprzedam. Czyżewska, Gwardii Ludowej 4 m. 3. 13542g

Sprzedam w granicach Poznania, 1,6 ha ogrodu — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13641g

W dniu 14 listopada 1969 r. zmarł

doc. mgr inż. JAN ZAUS

emerytowany docent Politechniki Poznańskiej, organizator i długoletni kierownik Katedry Organizacji i Technologii Robót Budowlanych, były rektor Wydziału Inżynierskiej w Poznaniu, były prorektor Politechniki Poznańskiej, były dziekan Wydziału Budownictwa Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, były radny Rady Narodowej m. Poznania, były przewodniczący Komisji Budownictwa członkiem: Wydziału Nauk Technicznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, laureat Nagrody Ministra Budownictwa, odznaczony: Orderem Sztandaru Pracy II klasy, dwukrotnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Honorową Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Złotą Odznaką Honorową m. Poznania, Złotą Odznaką Honorową Naczelnej Organizacji Technicznej.

W Zmarłym straciłmy drogiego kolegę, serdecznego przyjaciela i wychowawcę licznych zastępów inżynierów budownictwa.

Cześć Jego pamięci!

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się w gmachu Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej, ul. Kórnicka (wtorek) dnia 18 listopada 1969 r. o godz. 10, pogrzeb zaś, o godz. 12 w Alei Zasłużonych na cmentarzu na Junikowie.

**REKTOR I SENAT
POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ
DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU
BUDOWNICTWA LĄDOWEGO P. P.
KOMITET UCZELNIANY PZPR
RADA ZAKŁADOWA ZNP**

KR581

W dniu 13 listopada 1969 r. zmarł tragicznie, najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek. śp.

JAN SZYŁO

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo — Główna.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Mściłbora 51. 13929g

Dnia 12 listopada 1969 r. zginął śmiercią tragiczną nasz nieodżałowany kolega i sumienny pracownik

ADAM GRZEŚKOWIAK

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie

składa

KOMENDA I RADA ZAKŁADOWA przy CSK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie. 13942g



POZNAŃ 19
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (redaktor naczelny), Mieczysław Skąpski (zastępca redaktora), sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. 657-76, sekretarz redakcji 657-76, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miński 659-39, Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłat na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ruchu”. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Z wierzynicza 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

OBWIESZCZENIE „MOTOZBYT” — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

Poznań - Antoninek, ul. Gorysława 9
ZAWIADAMIA,

że w dniu 28. 11. 1969 r. o godz. 9 w lokalu „Motozbyt”
PP przy ul. Gorysława 9 odbędzie się:

I LICYTACJA

następujących samochodów używanych:

marka	nr silnika	nr podwozia	cena wywoł.
1. Warszawa M-20	2/60 TOS	71274	45.652,— zł
2. Warszawa M-20	20-181655	107094	39.130,— zł
3. Warszawa M-21	21-000268	128610	52.174,— zł
4. Żuk A-03	121445	4258	34.239,— zł
5. Warszawa-Pick-up	20-012935	076009	35.869,— zł
6. Warszawa M-20	20-24462	108893	32.609,— zł
7. Warszawa 204	251053	15450	45.652,— zł
8. Warszawa M-20	20-148217	19487	65.217,— zł
9. Nysa M-59	N-01-0935	06764	49.647,— zł
10. Warszawa M-20	52861	118700	32.609,— zł
11. Nysa M-58	61510	3054	35.462,— zł
12. Warszawa Combi	183413	121418	34.783,— zł
13. Nysa M-59	215637	4448	35.462,— zł
14. Volkswagen VW-2-22	12206299	282922	16.304,— zł

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą się ubiegać osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej tytułem rezerwy w kasie „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek, ul. Gorysława 9, najpóźniej w przeddzień licytacji do godz. 12. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika samochodu. Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rezerwy na każdy samochód. Samochód wymieniony w poz. 7 można oglądać w Pozn. Zakładach Rem.-Budowlanych Przem. Ceramiki Budowlanej Poznań, ul. Polna 15. Pozostałe samochody można oglądać w „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek, ul. Gorysława 9 (mag. pojazdów używanych) do dnia 27. 11. 1969. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 do godz. 13. K8505

Różne

Warsztat ślusarsko-precyzyjny — naprawa maszyn do szycia, maszyn dziewiarskich, naprawa oraz przeróbki maszyn do podnoszenia ciężarów, maszyn do golienia — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 122, tel. 32-622. 13702g

Haftuje maszynowo sukienki, bluzki, bieliznę pościelową. Grottera 10 m. 11. 13721g

Garaż ogrzewany oddam. Tel. 716-91. 13734g

Oddam w dzierżawę garaż. Bednarska 3 — Jeżyce. 13780g

Poszukuje lokalu (50 m²), nadającego się na warsztat, w Buku, Opalenicy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13792g

Przyjmie zgrzewanie folii. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13804g

Poszukuje garażu murowanego, najchętniej w willi, dzielnicy Sołacz, Włocławek, Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13833g

Matrymonialne

Kawaler lat 37, wykształcony, dobrej prezencji, bez nałogów, mieszkanie, poznańskie, średnie wykształcenie. Panie spoza Poznania mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13195g

Wdowa po 50, dobrej prezencji, materialnie niezależna, posiadająca zawod. mieszkanie, poznańska, do lat 60. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13619g

Zguby

Zgubiono czarną teczkę z ważnymi notatkami. Zwrot wynagrodze. Telefon 505-52. 13775g

Czarny piesek pinczer, 3 bm., zaginął w okolicy Tatrzańskich. Ostrzeżenie przed kłusem. Wiadomość: tel. 445-29. 13805g

Dnia 14 listopada 1969 r. zmarł w wieku 80 lat, długoletni pracownik naszego Biura, nieodżałowanej pamięci

doc. mgr inż. JAN ZAUS

były rektor Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia, Odznaką 1000-lecia, Złotą Odznaką Honorową m. Poznania, Złotą Odznaką Honorową NOT oraz Złotą Odznaką Honorową PZITB.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika, serdecznego przyjaciela i opiekuna wykształconej i wychowanej przez Niego kadry inżynierów.

Zmarły do końca życia był aktywną postacią w pracach zawodowych i społecznych. Był wzorem cnót obywatelskich i takim pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinnie Zmarłego

składamy ta drogą

WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻAŁU

I SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

RADA ZAKŁADOWA — POP PZPR

Dyrekcja

Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu
oraz STOWARZYSZENIE NAUKOWO-TECHNICZNE przy WBPBW w Poznaniu. K8576

Dnia 14 listopada 1969 r. zmarł

doc. mgr inż. JAN ZAUS

wieloletni doradca i konsultant techniczny

naszego Przedsiębiorstwa.

Wielki przyjaciel i wychowawca naszej załogi.

Postać wybitnego budowniczego będzie zawsze dla nas przykładem.

DYREKCJA I ZAŁOGA

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego

Przemysłu Lekkiego Poznań, ul. Krauthofera 10. K8578

† Dnia 14 listopada 1969 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, śp.

KAZIMIERZ GRZESIAK

o czym wszystkich bliskich i znajomych zawiadamy w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia

17 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Wirach k.

Poznań. 13955g

Powołanie Wojewódzkiego Klubu Instruktora

W poniedziałek 17 bm. w Pałacu Kultury odbędzie się zjazd instruktorów amatorskiego ruchu artystycznego. Celem zjazdu jest powołanie Wojewódzkiego Klubu Instruktora, zrzeszającego wszystkich zweryfikowanych instruktorów z Poznania i Wielkopolski. Klubowi patronować będą WKZZ, wydziały kultury prezydentów WRN i RN Poznania oraz Pałac Kultury. Ten ostatni przejmie opiekę merytoryczną nad nową placówką.

Zamierzeniem Klubu jest służyć pomocą instruktorom w zakresie upowszechniania i realizowania ideowo-wychowawczych i artystycznych funkcji ruchu amatorskiego. Instruktorzy na spotkaniach, prelekcjach, seminariach — będą wymieniali swoje doświadczenia i uzupełniali kwalifikacje. Na zjeździe zostanie ustalony plan pracy dla poszczególnych sekcji. Uczestnicy wybiorą zarząd oraz przyjmą regulamin normujący zasady działania Wojewódzkiego Klubu Instruktora. (g)

Telefony DONOSZA

Wczorajsza sobota przysporzyła lekarzom Pogotowia Ratunkowego dużo pracy. Oprócz wielu do zachorowań, lekarze musieli interweniować w wypadkach pobicia. Np. Pogotowie przy ul. Kórnickiej zanotowało 8 bójek, w związku z czym trzeba było udzielić pomocy chirurgicznej. (t)

**OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTĄ OPIEKĄ! NIE
POZWALAJCIE, ABY
WYLIŁ SIĘ ZAPĄŁKAMI!**

Czy towary z PKO otrzymują gwarancję?

Nasi czytelnicy zapytywali ostatnio, czy otrzymuje się gwarancję na sprzęt zaopatrzony w kupony za dewizy w placówkach Polskiej Kasy Opieki (PeKaO). Z pytaniem tym zwróciliśmy się do kierownictwa PeKaO w Poznaniu.

Poinformowano nas, że na niektóre artykuły konsumpcyjne użytku trwałego PeKaO udziela półrocznej lub rocznej gwarancji. Dotyczy to zwłaszcza towarów pochodzących z krajów demokracji ludowej, a zbywanych za dewizy lub także niektórych artykułów pochodzących z krajów zachodnich. W tych przypadkach PeKaO posiada umowę z „El-domem” lub ZURIT-em, które

rych punkty usługowe naprawiają uszkodzony sprzęt.

Niezależnie od tego wszystkie inne artykuły przemysłowe można w przypadku wystąpienia ukrytej wady reklamować w ciągu roku od chwili nabycia. W takich przypadkach PeKaO zwraca całą należność bądź dokonuje wymiany złej części. To ostatnie możliwe jest oczywiście tylko w przypadku posiadania przez placówkę PeKaO części podlegającej wymianie.

A swoją drogą — personel PeKaO, obsługujący stoiska z artykułami przemysłowymi trwałego użytku, powinien klientów informować o przysługujących im uprawnieniach. (c)

Dnia 14 listopada 1969 roku zmarł

prof. JAN ZAUS

członek Prezydium Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, długoletni radny Rady Narodowej m. Poznania, były przewodniczący Komisji Budownictwa teże Rady, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia PRL, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz Odznaką Honorową miasta Poznania.

W Zmarłym Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu stracił ofiarnego i oddanego dla miasta Poznania działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKI KOMITET

FRONTU JEDNOŚCI NARODU

13981g

† Dnia 14 listopada 1969 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77

STANISŁAW MYSZKOWIAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Staroście.

W smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Forteczna 49. 13937g

† W dniu 13 listopada 1969 r. zmarła w wieku lat 90, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

MAŁGORZATA ŚCISŁOWSKA

z domu KOLTERMANN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

13993g

